



wszystkim

◆ Z LONDynu powróciła polska delegacja rządu, która prowadziła z przedstawicielami rządu brytyjskiego rozmowy dotyczące współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej na okres najbliższych kilku lat.

◆ 12 bm. podpisany został protokół o współpracy na lata 1970-71 między komitetami do spraw Radia i Telewizji Polski i Związku Radzieckiego.

◆ W PIĄTEK została otwarta na ratuszu kopenhaskim wystawa polskiej architektury w ramach współpracy kulturalno-naukowej między Polską a Danią, przez Stowarzyszenie Architektów Duńskich i SARP. Wystawa prezentuje bogaty dorobek i osiągnięcia polskiej architektury i budownictwa w 25-lecie Polski Ludowej na tle zniszczeń i strat wojennych naszego kraju. Można również obejrzeć nowoczesne projekcje architektów polskich na konkursach między narodowych.

◆ RZĄD Jemenu Południowego zwrócił się do Ligi Arabskiej z prośbą o zwolnienie posiedzenia ministrów spraw zagranicznych krajów należących do tej organizacji w celu przestudiowania sprawy konfliktu granicznego między Jememem Południowym a Arabią Saudyjską.

◆ KANCLERZ NRF, Willy Brandt przyjął zaproszenie prezydenta USA, Richarda Nixona do złożenia wizyty w Stanach Zjednoczonych w drugiej połowie 1970 r.

◆ W ŚRODKOWEJ części Doliny Jordanu doszło do 45-minutowej wymiany ognia między wojskami jordańskimi a izraelskimi.

Strona jordańska nie poniosła żadnych strat.

◆ PREZYDENT Jugosławii, marzałek Tito odbył w piątek rozmowę z przybywającym w tym kraju ministrem spraw zagranicznych Bułgarii, Baszewem.

◆ DO USA przybył w piątek z wizytą minister spraw zagranicznych Izraela, Eban. Spotka się on z sekretarzem stanu Rogerem.

Eban wypowiedział się przeciwko spotkaniu przedstawicieli 4 wielkich mocarstw w sprawie kryzysu blisko-wschodniego.

◆ RADA Rewolucyjna Libii wydała dekret, na mocy którego powołano trybunał wojskowy, który sędzić będzie przynależnych do rządu ostatnio spisków, a wśród nich ministra obrony, pułkownika Al-Hawwaza oraz ministra spraw wewnętrznych, Musę Ahameda.

◆ POŁUDNIOWE rejonny Majajji nawiedziła powódź, jakiej nie notowano od 40 lat. Ok. 30 osób poniosło śmierć w nurtach rozszalałych rzek.

◆ NIEMCY zachodnio występują przeciwko propozycji wprowadzenia wspólnej waluty w krajach EWG. Propozycja tego rodzaju była wielokrotnie omawiana na posiedzeniach rady ministerialnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

◆ SZALEJĄCA we Włoszech grypa nie ominęła Watykanu. W chwili obecnej leży w łóżkach 35 proc. osób spośród 3 tys. personelu stolicy apostołskiej.

◆ 4,5 TYS. szwedzkich górników, zatrudnionych w kopalniach rudy żelaza przystąpiło do strajku, żądając podwyżki płac.

◆ PO DOKONANYM przed 3 dniami zamachu stanu w Dahomeju, atmosfera w stolicy kraju jest spokojna.

◆ HOLENDRSKI zbiornikowiec „Marpassa” o wyporności 207 tys. ton, płynący na wysokości Dakaru zakomunikował drogą radiową, że w wyniku eksplozji na statku wybuchł pożar, którego nie dało się opanować. 40-osobowa załoga została wzięta na pokład przez znajdujące się w pobliżu jednostki.

Łódź, sobota 13 grudnia 1969 roku

Rok XXV

Nr 296 (6650)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN

Unowocześnienie polskiej nauki
Lepsze wykorzystanie dorobku badawczego

W PALACU STASZICA W WARSZAWIE ZEBRALI SIĘ W PIĄTEK CZŁONKOWIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK NA XXIX SESJI ZGROMADZENIA OGÓLNEGO AKADEMII...

Jednym z najpilniejszych zadań Akademii - stwierdził prof. Groszkowski - jest obecnie rozwinąć bardziej wszechstronnych studiów nad kształ-

Doc. dr Longin Pastusiak

Polsko-brytyjski „okrągły stół”

(Artykuł napisany specjalnie dla „DL”)

POJĘCIE „OKRĄGLEGO STOŁU” WESZŁO JUŻ NA TRWAŁE DO LEKSYKONU POLITYCZNEGO. OZNACZA ONO PEWEN TYP SPOTKAŃ NIEOFICJALNYCH, NA KTÓRYCH DYSKUTUJE SIĘ O SPRAWACH POLITYCZNYCH, GOSPODARZYCH I SPOŁECZNYCH...

W grudniu odbyła się w Krakowie kolejna, piąta polsko-brytyjska konferencja „okrągłego stołu”...

i ważnym dla Europy momentem, a mianowicie w okresie, gdy ze strony państw socjalistycznych trwa wyraźna ofensywa polityczna...

(Dalszy ciąg na str. 3)

Protokół polsko-radziecki na rok 1970

O 10 proc. wzrosną obroty towarowe

12 bm. został podpisany w Moskwie pomiędzy rządami Polski i Związku Radzieckiego, protokół o obrotach towarowych i płatnościach na 1970 r...

Dostawy maszyn i urządzeń do ZSRR zwiększą się w 1970 r. w stosunku do br. o ok. 6 proc. Wśród nich należy wymienić: statki i wyposażenie okrętowe, obrabiarki, silniki wysokoprężne...

Z towarów konsumpcyjno-przemysłowych będziemy dostarczać do ZSRR m. in.: tkaniny, konfekcje, wyroby dziewiarskie, obuwie, galanterie...

Ponadto -Polska będzie dostarczać do ZSRR m. in. węgiel, koks, cynk, sodę kalcy-

ZSRR będzie nadal popierał słuszną sprawę narodów arabskich

W Moskwie ogłoszono oficjalny komunikat o pobycie w ZSRR w dniach 9-13 grudnia delegacji partyjno-rządowej Zjednoczonej Republiki Arabskiej na czele z Anwarem Sadatem...

Związek Radziecki oświadczył, że będzie również nadal popierał słuszną sprawę krajów arabskich - ofiar agresji...

(Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie komisji seimowych

W piątek odbyło się 11 posiedzeń komisji seimowych, poświęconych rozpatrzeniu poszczególnych części projektu planu i budżetu na rok 1970.

W walce z decybelami

Trzy „ciche” krosna pracują już u Marchlewskiego

W jednej z trzech tkalni ZPB im. Marchlewskiego za instalowano na próbę 3 nowoczesne krosna...

Nowe maszyny będą w próbach do końca I kwartału przyszłego roku, po czym podjęta będzie decyzja, które z nich są przydatniejsze...

O ile hałas „produkowany” przez stare krosna osiąga 110-115 decybeli, to w nowych - 70-80 dcb. Warto dodać,

że norma dopuszcza 90 decybeli.

Wzrosty decybeli w tkalni ZPB im. Marchlewskiego za instalowano na próbę 3 nowoczesne krosna...

Pytanie tygodnia

wywołało żywy odzew wśród Czytelników. Okażo się, że postawione pod dyskusję zagadnienie: „Jak żyć, by być szczęśliwym”, należy do tych, które nurtują człowieka od dawna...

„A słowo cięciem... - gra cała minąć musi, aby rodzaj ludzki był świadkiem prawdy...”

Wymieniwszy nazwiska filozofów i medceów, którzy m. in. tamali sobie głowy nad tym pytaniem p. Tadeusz B. kontynuuje mowa wiązana:

Gdy tylko zaczynamy myśleć Stwierdzamy - że... nie ma - gdzie drzew przydrożnych rzędy...

- i natychmiast przestajemy być szczęśliwi. Jednak - myślimy”

Jakby w odpowiedzi na to pełne sarkazmu wezwanie pani Maria K., już proza formuluje swą myśl:

„Szczęście trzeba mieć w sobie! Trzeba być pogodnym, wesołym, mieć dużo życiowego optymizmu...

Przytoczone odpowiedzi wybrałmsy z kilkunastu nadesłanych, jako reprezentatywne dla czytujących...

Drugi na ziemi łódzkiej zabytek klasy zerowej

W całej Polsce (obok zabytków kategorii I, II, III i IV) mamy 52 obiekty grupy najwyższej - zerowej - notowane z szacunkiem w katalogach ogólnostanowiskowych. Na terenie woj. łódzkiego do grupy zerowej należał tylko zespół pałacowy: Nieborów i Arkadia...

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

Ewa Boniecka pisze z Londynu o tamtejszych pamiątkach po Leninie oraz o latach spędzonych przez woda Wielkiej Rewolucji Październikowej w stolicy W. Brytanii...

Jan Janiszewski donosi ze Szawajarii. Tym razem o tamtejszym budownictwie, zwyczajach i sytuacji cudoziemców w kraju Wilhelma Tella.

Doc. dr Mikołaj Czkwianięto był przez pewien czas lekarzem okrętowym. O swych podróżach i wrażeniach opowiada naszym czytelnikom w wywiadzie udzielonym Zofii Tarnowskiej.

„Kobieta-robot” to rzecz o fantazji ludzkiej i jej „konfrontacja z rzeczywistością.

W kolejnym odcinku „Wspomnień dyplomaty” zapoznać się z początkami terroru hitlerowskiego w Niemczech.

„W ojczyźnie Pine Tajapa” - to korespondencja własna „Panoramy DL” z Nowej Zelandii. Jej autor, Bogdan Kołodziejski, pisze o tajemniczym ludzie maoryskim...

Nasz stały korespondent w Pradze, Marek Dunin-Wasowicz, opisuje mecze piłki nożnej w „wykonaniu” kobiet. Spotkania te cieszą się ogromną popularnością w Czechosłowacji.

POZA TYM W NUMERZE: Wywiad z Mieczysławem Pawlikowskim, który w „Panu Wołodyjowskim” gra rolę Zagłoby, „Na tropie tajemnic nieba”, krzyżówka, humor i wiele innych atrakcyjnych materiałów. Jest co czytać!

JUZ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”.

**Posiedzenie**  
**Zespołu Poselskiego**  
**w Łodzi**

Ostatnio odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu Poselskiego miasta Łodzi. Posłowie zapoznali się z projektem terenowego planu gospodarczego i budżetu Rady Narodowej m. Łodzi na rok 1979.

W dyskusji głos zabierali m. in. posełowie członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Ignacy Łoga-Sowiński, Irena Sroczynska, Barbara Natorska, Edward Wróblewski, Maria Grzelka, Jerzy Werner i Józef Wojtala.

Posłowie wyrazili przekonanie, że w gospodarce mieszkaniowej do priorytetowych zadań należą problemy rozwoju budownictwa mieszkaniowego, zaopatrzenia w wodę, poprawy stanu komunikacji i dalszego rozwoju usług.

Posiedzeniu przewodniczył i dyskusję podsumował i sekretarz KL PZPR, poseł na Sejm PRL tow. Józef Spychalski.

**Konferencja prasowa**  
**W. Brandta**

Kanceler zachodniemiecki, Willy Brandt omówił w piątek na konferencji prasowej w Bonn aktualne problemy polityczne.

Kanceler wskazał na gotowość rządu federalnego do prowadzenia rozmów z wszystkimi państwami członkowskimi Układu Warszawskiego. Jego zdaniem nie nadszedł jeszcze odpowiedni moment dla zorganizowania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa. Bonn do kładła jednak starań — oświadczył Brandt — by polepszyć stosunki ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami Europy wschodniej, zachowując przy tym ściśle i poufne kontakty z sojusznikami z NATO. Pragnie on również wyjaśnić stosunki między Bonn a NRD.

Kanceler polemizował z poglądem, jakoby mógł istnieć związek między ożywieniem w gospodarce w Polsce, a staraniami o osiągnięcie porozumienia politycznego z Warszawą. Pogląd taki „byłoby obrazą dla polskiego partnera i błędną oceną własnej pozycji” — powiedział Willy Brandt.

**Grecja wycofała się**  
**z Rady Europejskiej**

W obliczu nieuchronnego usunęcia Grecji z Rady Europejskiej, względnie czasowego zawieszenia jej w pracach członka, Grecja podjęła decyzję wycofania się z Rady Europejskiej na podstawie artykułu 7 statutu rady. Zakomunikował o tym grecki minister spraw zagranicznych, P. Pipinelis, na ministerialnym posiedzeniu rady w piątek przed południem.

Decyzja Grecji nie dotyczy jej stosunków z NATO ani z EWG.

**Wyniki akcji amnestyjnej** ◆ **Przygotowania do wejścia w życie nowych kodyfikacji**  
**Spotkanie prokuratora generalnego K. Kosztirki z dziennikarzami**

Wczoraj w Domu Dziennikarza w Warszawie prokurator generalny PRL — Kazimierz Kosztirko spotkał się z dziennikarzami, członkami Klubu Publicystyki Prawnej SDP.

K. Kosztirko przekazał zebrałym w wyniku akcji amnestyjnej oraz omówił przygotowania prokuratury w związku z wejściem w życie, od 1 stycznia 1979 r. nowych kodyfikacji.

Przebieg akcji amnestyjnej nie budzi zastrzeżeń — stwierdził mówca. Przebiegała ona sprawnie. O ostatecznych wynikach będzie można dopiero powiedzieć po 31 grudnia br. a więc wtedy, kiedy uplynie termin zgłaszania przestępstw nie znanych organom ścigania przed 16 lipca br. Do 9 bm. w całym kraju zgłosiło się do prokuratorów i milicji około 5 tysięcy osób. Ujawniły one nazwiska 3 tysięcy osób, które współpracowały z nimi w dokonaniu przestępstw. 1.000 spraw już rozprzezono, z tego 800 zostało umorzonych. Sprawy pozostałe skierowano do sądów. W stosunku do tych spraw, zgodnie z założeniami artykułu 8 ustawy amnestyjnej sąd złagodził wymiar kary o połowę.

Najwięcej zgłoszeń dotyczyło: zagarnięcia mienia społecznego (około 40 proc.), kradzieży przy wiatrych, włamań do obiektów gospodarczych, łapownictwa, paserstwa, obrotu dewizami, itd. Do końca roku pozostało jeszcze 18 dni. Myślmy, że liczba osób zgłaszających się będzie większa — powiedział K. Kosztirko. — Chcemy pomóc ludziom, ułatwić im drogę powrotu do normalnego życia. Sprawy sporne rozstrzygamy na korzyść oskarżonego. Pragniemy w ten sposób wynagrodzić dobrą wolę ujawniających się.

Popularyzacja artykułu 8 przez masowe środki przekazu, bezpośredni kontakt ze społeczeństwem na spotkaniach organizowanych w zakładach pracy — to dwie podstawowe formy, które stosuje się, aby przekonać osoby mające na sumieniu przestępstwa o opłacalności ujawnienia ich.

W dalszej części spotkania prokurator generalny przekazał informacje na temat przygotowania prokuratury do wejścia w życie nowych kodeksów. Podstawową czynnością były tu szkolenia prawników w zakresie nowej kodyfikacji. Trwały one od jesieni 1968 roku. Odbywały się w formie samokształcenia, seminariów i wykładów. Szkolenia w prokuraturach wojewódzkich prowadzili doświadczeni prokuratorzy, przeszkoleni na kursie specjalistycznym. Ponadto przygotowano komentarze, interpretacje nowe ustawy i wytyczne odnoszące się do nowych kodyfikacji trwają nadal. (eo)

**Dyplomy dla WFO**  
**Nagrody dla realizatorów filmowych**

Filmy produkowane w Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi zdobywały już od lat najwyższe wyróżnienia na różnych rodzajach festiwalach i przeglądach krótkiego metrażu.

Wczoraj, jak co roku, odbyła się uroczystość wręczenia nagród realizatorom — laureatom konkursów krajowych i międzynarodowych.

W bieżącym roku twórcy filmowi zatrudnieni w WFO dli byli: 3 Medalie Złotego Grona i 4 dyplomy na Sympozjum Złotego Grona (filmy o sztuce), a w grupie 15 dyplomów na przeglądzie filmów o Ziemiach Zachodnich organizowanym w Zielonej Górze. 3 dyplomy Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, 11 nagród na przeglądzie filmów naukowo-technicznych i dydaktycznych w Katowicach, 5 nagród na I ogólnopolskim przeglądzie filmów z zakresu oświaty i zdrowotnej, 11 plaketek honorowych i pierścionki przeznaczone dla filmistów i artystów filmowej w Poznaniu, a także kilka nagród na festiwalu filmów morskich z najwyższym tegorocznym odznaczeniem — Srebrną Fregatą.

Dyplom honorowy XXIII Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Filmu Naukowego w Dreźnie przyznano W. Rollny, pierwszą nagrodę na XI Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych i Krótko-metrażowych zakończonym nie dawno w Bilbau (Hiszpania) zdobyła J. Zukowska. W. Drymierz uzyskał nagrodę za znakomite wykorzystanie barw w filmie na I Międzynarodowym Festiwalu Filmów o Problemach Organizacji Produkcji, Pracy i Kierowania w Sofii.

Poza nagrodami indywidualnymi w Wytwórni Filmów Oświatowych wyróżniono dwoma dyplomami: Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego i przeglądu filmów o Ziemiach Zachodnich. (Hosz.)

**Gaz paralizujący układ nerwowy na poligonie amerykańskim**

Władze wojskowe USA zarządziły na poligonie doświadczalnym w Dugway w stanie Utah ostry stan pogotowia. Evakuowano mieszkańców tych okolic oraz personel wojskowy. Przyczyną alarmu, jak się okazało, była awaria zbiornika z gazem paralizującym układ nerwowy. Na poligonie w Dugway znajdują się duże magazyny wojskowe z bronią bakteriologiczną i chemiczną.

Na miejsce wypadku skierowano ekspertów-chemików, którzy próbują zneutralizować gaz, który ułotnił się z 1-tonowego zbiornika znajdującego się w odległości 128 km na zachód od Salt Lake City.

Jak się przypuszcza, jest to ten sam typ gazu, który uśmiercił ponad 6 tys. owiec na pastwiskach w pobliżu Dugway. Wówczas gaz został rozpylony z samolotu w celach doświadczalnych. Po tym wypadku Pentagon na pewien okres wstrzymał pod naciskiem opinii publicznej doświadczenia z bronią chemiczną w tym rejonie. Kilka dni temu władze wojskowe podały do wiadomości, że „pewna liczba zwierząt została poddana działaniu środków paralizujących układ nerwowy...”

Stany Zjednoczone nie zamierzają stosować się do podjętej 10 bm. uchwały Komitetu Politycznego Zgromadzenia Ogólnego NZ, zakazującej stosowania wszelkich broni chemicznych w konfliktach międzynarodowych — oświadczył rzecznik Departamentu Stanu, ustosunkowując się 11 bm. do wymienionej uchwały.

**Unowocześnienie nauki polskiej**  
**(Dokończenie ze str. 1)**

wszelkiego rodzaju przejawy rozwoju społeczno-gospodarczego, staje się punktem wyjścia dla zarysowania wstępnej koncepcji przyszłego rozwoju, zapoczątkowania prac nad sporządzeniem planów wieloletnich i perspektywicznych oraz dla opracowania kolejnych planów kształtujących perspektywiczny obraz gospodarki narodowej i obrazu społeczeństwa w dalszej przyszłości.

Równie istotnym problemem — zdaniem mówcy — staje się także trafne przewidywanie skali i zakresu zmieniających się warunków, w których przyszły rozwój będzie miał miejsce oraz ich wpływu na tempo i charakter wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego.

Drugim generalnym zadaniem prognozowania — stwierdził dalej prof. Secomski — jest wysuwana z całym naciskiem teza o użyteczności sporządzanych prognoz, a

wiec ich podporządkowanie planom budowlanym.

Jedno z czołowych miejsc zajmują wszelkiego typu prognozy perspektywiczne. Prognozy te umożliwiają bowiem wstępne zarysowanie różnych wariantów czy też wizji przyszłości i na tej podstawie pozwalają przygotować daleko bardziej rozbudowaną, zestawioną w krytyczny sposób koncepcję planu perspektywicznego, z równoczesnym uwzględnieniem różnorodnych możliwości dokonania wyboru bardziej prawidłowych dróg i kierunków rozwoju w dalszej przyszłości.

Generalnie — powiedział dalej prof. Secomski — badania prognozytyczne można sklasyfikować w cztery grupy: prognozy obejmujące okresy poprzedzające opracowanie zarysu perspektywicznego planu Akademii od 1965 r.; prognozy szczegółowe niezbędne dla opracowania planu rozwoju nauki na najbliższe 5-10 lat, tj. lata 1971-1976; prognozy wynikające z zadań i zakresu współdziałania PAN i KNT przy opracowywaniu perspektywicznego pla-

nu rozwoju naukowo-technicznego; prognozy obejmujące program badań prognostycznych koordynowanych w PAN przez nowo powołany komitet „Polska 2000”.

**„Ilem-18”**  
**dookoła Świata**

Z Bukaresztu po raz pierwszy odleciał w podróż dookoła świata 100-miejscowy samolot produkcyjny radzieckiej „Ilem-18”. Należy do rumuńskiej linii lotniczych „Tarom”. Z turystami na pokładzie samolot pokona ponad 47 tysięcy kilometrów, lecał przez Teheran, Karaczi, Delhi, Hongkong, Singapur, Tokio, Acapulco, Nowy Jork, Rzym i Stambuł. Podróż dookoła świata zakończy się w Nowym Jorku.

**ZSRR będzie nadal popierał Arabów**  
**(Dokończenie ze str. 1)**

dy Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku we wszystkich jej postanowieniach.

Niezbytnym warunkiem politycznego uregulowania jest wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, likwidacja innych następstw agresji izraelskiej i ustanowienie trwałego pokoju, opartego na poszanowaniu praw i interesów wszystkich narodów arabskich, w tym arabskiego na Bliskim Wschodzie.

Obie strony zgodziły praktycznie kroki, zmierzające do rozwoju wszechstronnej współpracy.

**Budowa kopalni za pomocą wybuchu**

Radzieccy specjaliści projektują dokonanie ogromnego wybuchu, który wyrzuci około 5,5 miliona metrów sześciennych ziem i o połowę skróci czas budowy odkrywkowej kopalni rudy żelaza w Kazachstanie.

Dno projektowanej odkrywkowej kopalni ma mieć 600 m długości i 100 m szerokości. Aby „wykopnąć” taki row z trzeba zużyć naraz 25 tys. ton materiałów wybuchowych. Wybuch będzie kierowany, co zaoszczędzi budowniczym konieczności powtórnego przemieszczania masy wyrzuconego gruntu.

**Zamachy bombowe we Włoszech**

Zachodnie agencje prasowe informują o eksplozji, jaka wydarzyła się w piątek po południu w krajowym banku rolnym w Mediolanie. Jak wynika z ostatnich doniesień, w wyniku eksplozji śmierć poniosło 13 osób, a ok. 90 zostało rannych. Wydaje się potwierdzać teza o zamachu.

W piątek eksplodowały także bomby w Rzymie — w pobliżu

jednego z banków oraz nieopodal pomnika Nieznanego Żołnierza. Kilka osób zostało rannych.

**SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT**

**V Międzynarodowy Turniej Bokserski Nadziei Olimpijskich**

**Rozmowa z mistrzem T. Konarzewskim**

Rozmawiamy na temat Turnieju Nadziei Olimpijskich z panem T. Konarzewskim — olimpijczykiem z roku 1924, zdobywcą 6 tytułów mistrza Polski w wadze półciężkiej i ciężkiej. Obecnie p. T. Konarzewski, od wielu lat, jest trenerem młodszych pokoleń zawodników.

— Jakże są spostrzeżenia dotyczące odbywającego się w naszym mieście turnieju międzynarodowego?

— Tak jak na igrzyskach olimpijskich, czy mistrzostwach Europy obok wymienionych boksersów widzimy również przeciwnych, a nawet wręcz słabych.

— Którzy bokserzy najbardziej się panu podobali?

— Doskonale przygotowani są pięściarze ZSRR, NRD i Rumunii — czego niestety nie mogę powiedzieć o reprezentantach Polski.

— Gdzie tkwi przyczyna złą przygotowania naszej młodzieży do tego tak poważnego turnieju?

— Wina leży po stronie klubów i trenerów klubowych. Na krótkotrwałym zgromadzeniu nikt nie jest w stanie nauczyć boksera do brzo walczyć. Zgrupowanie, to jedynie szlifowanie formy i zdobywanie kondycji.

— Którzy reprezentanci Polski zasłużyli na wyróżnienie?

— Przede wszystkim Machlański, Potem Budny i Łodziński Kania. Szkoda, że zlekceważył swój pojedynek wysoce utalentowany Sobczak. Nie można pominąć młodego Niemca Caruka i w wadze ciężkiej Walęży. Tego ostatniego czeka dzień ciężki egzamin z reprezentantem Rumunii — Dasealu.

**Dziś półfinały**

Po jedynobójowej przerwie, dzień o godz. 17.30 wznowione zostaną walki V Międzynarodowego Turnieju Nadziei Olimpijskich.

Do spotkań półfinałowych z poprzednich dniów zakwalifikowała się następująca ilość zawodników: ZSRR — 8, Polska — 8, NRD — 6, Rumunia — 6, Węgry — 5, Bułgaria — 4, KRL-D — 3, Kuba — 2, CSRS — 1.

W sumie walczyć dziś będzie 43 bokserów z tym, że w jednej walce wagi półciężkiej Sachse (NRD) — wejdzie do finału bez walki.

Rozmawiał: J. NIECIECKI

**Bokserzy gościli w zakładach pracy**

Bokserzy, sędziowie, działacze oraz przedstawiciele prasy byli wczoraj gośćmi łódzkiego zakładu pracy. Jak wiadomo, opiekę nad poszczególnymi ekipami objęła organizacja ZMS fabryk i zakładów pracy naszego miasta i właśnie młodzież zetemesowska przyjmowała poszczególne ekipy w swych zakładach.

Łodzianie doskonale wywiązyli się z roli gospodarzy. Przycięcia były serdeczne. Zawodnicy zwie dział patronackie fabryki, spotkali się z załogami i aktywnym zetemesowskim.

Przedstawiciel naszej redakcji wraz z II drużyną Polski gościł w ZPDz „Femina”. I tutaj przy jego nam bardzo serdecznie. Po zwiedzeniu zakładu, bokserzy i działacze spotkali się z kierownictwem i aktywnym ZMS.

Wieczorem uczestnicy turnieju obejrzeli balet „Jeziro łabędzie” w Teatrze Wielkim. (m)

**Dzisiejsze IMPREZY**

Boks. Walki półfinałowe Turnieju Nadziei Olimpijskich, godz. 17.30 w Pałacu Sportowym.

Siatkówka. LKS — Start I Mga żeńska godz. 18 w hali przy Al. Unii 2.

Anilana — Chelmiec Wałbrzych II liga żeńska, godz. 18, ul. Teresy 56.

Tenis stołowy. Liga międzywojewódzka: Energetyk — Noted Mątyw godz. 17.30 ul. Targowa 18

Tęcza — Olimpia Grudziądz godz. 17.30, ul. Różycyńskiego 5, Pilica — Hutnik Warszawa, godz. 17 w Tomaszowie, ul. Zubrzyckiego 111, Unia — Start II Włocławek godz. 16.30, w Skierniewicach, ul. Sobieskiego 71, LKS — Olimpia Warszawa godz. 17, ul. Jerzego 22, Metalowiec — Marymont Warszawa godz. 17, ul. Przybyszewskiego 89a.

**Zestawienie par**

- WAGA PAPIEROWA**
  - Haring (NRD) — Kraskowski (ZSRR)
  - Błażynski (Polska) — Kostadinov (Bułgaria)
- WAGA MUSZA**
  - Kim-In-Ho (KRL-D) — Kismeth (Węgry)
  - Ivan (Rumunia) — Warnke (NRD)
- WAGA KOGUCIA**
  - Machlański (Polska) — Förster (NRD)
  - Moruu (Polska) — Dubiniuk (ZSRR)
- WAGA PIÓRKOWA**
  - Dumitrescu (Rumunia) — Bagdasarow (ZSRR)
  - Kim-Mion-Czal (KRL-D) — Budny (Polska)
- WAGA LEKKA**
  - Kan-Jon-Un (KRL-D) — Caruk (Polska)
  - Stefanov (Bułgaria) — Galcew (ZSRR)
- WAGA LEKKOPÓLSREDNIA**
  - Zajcew (ZSRR) — Dominikowski (Polska)
  - Opalka (Czechosłowacja) — Karl (Węgry)
- WAGA PÓLSREDNIA**
  - Moraru (Rumunia) — Szapkin (ZSRR)
  - Csje (Węgry) — Kania (Polska)
- WAGA LEKKOŚREDNIA**
  - Györfi (Rumunia) — Klimanow (ZSRR)
  - Bukat (Węgry) — Milan (Kuba)
- WAGA ŚREDNIA**
  - Carrilo (Kuba) — Thürau (NRD)
  - Riskijew (ZSRR) — Metodiev (Bułgaria)
- WAGA PÓLCIĘŻKA**
  - Nagy (Węgry) — Siliste (Rumunia)
  - Sachse (NRD) — walkower
- WAGA CIĘŻKA**
  - Waleza (Polska) — Dasealu (Rumunia)
  - Kolev (Bułgaria) — Feindisen (NRD)

**Toomey rekordzistą świata**

Podejmowane wielokrotnie przez amerykańskiego lekkoatletę, Billa Toomeya próby pobicia rekordów świata w wreszczobójcu zakończyły się wreszcie sukcesem. Starując w środe i w czwartek na tartanowych urządzeniach stadionu uniwersyteckiego w Los Angeles, mistrz olimpijski z Meksyku, uzyskał 8.417 pkt., bijąc o 98 pkt. poprzedni rekord, należący od maja 1967 r. do Kurta Bendlina (NRD).

**Kronika wypadków**

- ◆ Na ul. Warszawskiej samochód ciężarowy potrącił na jezdni J. Kolasa (Dojazdowa 5/7), który doznał obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Sterlinga.
- ◆ W hamującym gwałtownie autobusie MPK, jadącym ul. Klonowa, przewróciła się pasażerka A. Pawłozek, która doznała obrażeń ciała. Pomoocy udzielili jej Pogotowie Ratunkowe.
- ◆ W Pablińskich spadł ze stropu tramwaju nietrzeźwy H. Wójcik, który z wypadku wyszedł bez szwanku, jednak przerwa w ruchu tramwajów trwała ponad 30 minut.
- ◆ W godzinach porannych przy ul. Warszawskiej zderzył się dwa samochody. Przerwa w ruchu trwała ok. 20 minut.
- ◆ We wsi Chwily, w pow. wielunskim spaliła się stodoła

kryta słomą należącą do P. Ja chemiaka. Straty wynoszą ok. 30 tys. zł.

◆ W zakładach „Anilana” w oddziale gnotowników, w trakcie załadunku zbiorników alkaliarni celulozy nastąpił wybuch. Na szczęście nikt z załogi nie doznał obrażeń. Zniszczone zostały szyby i ścianki działowe w budynku.

◆ We wsi Romartów, pow. Łęczyca, samochód „Syrana” prowadzony przez W. Romanńskiego potrącił będącego w stanie nietrzeźwym Cz. Pawłowskiego. Pawłowski doznał złamania nogi i przebywa w szpitalu.

◆ Straż Pożarna była wczoraj wzywana do śledzenia budynków w celu usunięcia zwiąsających się dachów. M. in. stracono na sośle z budynku Szpitala im. Barlickiego. (2)

# Polsko-brytyjski „okrągły stół“

(Dokończenie ze str. 1)

Klimat ten może przyczynić się do tego, co od wielu już lat lansują państwa socjalistyczne, a mianowicie za stąpienia obecnego podziału Europy, opartego na istnieniu dwóch bloków wojskowych, rywalizacji zbrojeniowej — bar dziej trwałym systemem bezpieczeństwa opartym na współpracy ogólnoeuropejskiej, zarówno w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej, naukowej i innej. Reakcja państw zachodnich na propozycje państw socjalistycznych jest w zasadzie pozytywna choć nie brak głosów odzwierciedlających jeszcze starą, zimnowojenną nieufność, podejrzliwość i na wotywanie do polityki „zwartości” wobec państw socjalistycznych, pod czym kryje się stare hasło polityki z pozycji siły. Dziś żaden z realistycznie myślących polityków zachodnioeuropejskich nie wierzy w mit o tzw. „czerwonym niebezpieczeństwie”, o rzekomej groźbie ze strony państw socjalistycznych, a więc w te mity, które posłużyły krzyżowcom zimnej wojny na Zachodzie na stworzenie podziału politycznego, militarnego i gospodarczego kontynentu europejskiego i które umożliwiły Stanom Zjednoczonym zorganizowanie Europy Zachodniej w blok polityczno-wojskowy i ujęcie steru tego bloku, czyli podporządkowanie Europy Zachodniej dominacji, hegemonii amerykańskiej. Byłoby oczywiście błędem sądzić, iż akumulowane przez lata zimnej wojny nieufność i podejrzliwość są już całkowicie rozwiane i nie istnieją. Tak jeszcze nie jest. Większość państw zdaje sobie jednak sprawę, że obecny system w Europie jest wystarczająco zły, aby rozpocząć już rozmowy na ten temat.

Głównym tematem polsko-brytyjskiej konferencji „okrągłego stołu” w Krakowie były właśnie problemy bezpieczeństwa. Rząd brytyjski nie zalicza się dziś do entuzjastów konferencji. Ostatnie oświadczenia polityków angielskich pełne były rozmaitych zastrzeżeń i ostrzeżeń przed zbyt wczesnymi i pochopnymi rokowaniami. Na ogół w Anglii mówi się o dwóch sprawach. Nie kwestionując samej celowości konferencji, podkreśla się jednakże, iż powinna ona być — po pierwsze, dobrze przygotowana i po drugie, po winna odbyć się z udziałem Stanów Zjednoczonych i Kanady. W związku z tym kwestionuje się zaproponowaną przez państwa socjalistyczne datę konferencji na pierwszą połowę 1970 roku.

Kraje socjalistyczne również są za dobrym przygotowaniem konferencji i nie wysuwają zastrzeżeń co do udziału USA i Kanady. W tej sytuacji podnoszenie tych kwestii przez Zachód nie może być inaczej rozumiane, jak stwarzanie sztucznych i nie istniejących problemów w celu przeciągnięcia dyskusji i odwołania zwolnienia takiej konferencji.

Problem nie polega na tym, czy Stany Zjednoczone powinny wziąć udział w europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Przy obecności gospodarczej USA w Europie Zachodniej (18 mld dol. bezpośrednich inwestycji prywatnych), przy obecności militarnej (316 tys. wojska, ponad 7 tys. głowic nuklearnych), przy swych powiązaniach politycznych z Europą Zachodnią, USA mają swoją rolę do odegrania w każdym systemie bezpieczeństwa europejskiego. Problem polega jednak na tym czy USA chcą wziąć udział w ta-

kiej konferencji. A jeżeli tak, to czy odegrają konstruktywną rolę w takiej konferencji. Te informacje, które napływają z Waszyngtonu wskazują, że Stany Zjednoczone nie kwapią się do wniesienia wkładu w powodzenie takiej konferencji. Doszło właściwie do paradoksalnej sytuacji, iż kraj pozaeuropejski pretenduje do prawa weta w sprawach kontynentu europejskiego.

Stanowisko Wielkiej Brytanii jest w pewnym stopniu wynikiem negatywnego stanowiska USA odnośnie konferencji bezpieczeństwa choć poglądy obu krajów nie są oczywiście w tej sprawie identyczne. Anglia w ogóle znajduje się w okresie prób przy stosowaniu się do nowej sytuacji. Wydaje się, iż pogodziła się ona z utratą statusu imperialnego i wielkomocarstwowego. Utraciła kolonie, wspólnota brytyjska nie stanowi już oparcia dla mocarstwowych ambicji. Wielka Brytania staje się stopniowo Mini - Anglią i orientuje się coraz wyraźniej na Europę Zachodnią. Stąd między innymi owe zabiegi o przystapie-

nie do Wspólnego Rynku. Anglia nie wypracowała sobie jednak własnej polityki wschodniej, ponieważ cała jej uwaga w przeszłości skoncentrowana była w innych rejonach świata.

W Krakowie mówiono również o problemie niemieckim. Zgodzono się, że po zmianie rządu w NRF powstała nadzieja na rozwiązanie wielu problemów, których uregulowania chadecja odmawiała. Nowe tendencje, jakie ujawniają się w polityce Bonn wymagają uważnej obserwacji i zachęty ze strony państw europejskich.

Poza problematyką bezpieczeństwa europejskiego Anglii i Polacy dyskutowali przy „okrągłym stole” o innych sprawach. Z zadowoleniem odnotowano dobre rozwijające się stosunki kulturalne i wymianę naukową. Interesujące, że między obu krajami nie ma formalnej umowy o wymianie kulturalno - naukowej, a mimo to stosunki na tym odcinku są ożywione. Są one bowiem wynikiem pragmatycznych potrzeb i wzajemnych interesów.

Poruszano również problem bilateralnych stosunków

handlowych ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej, dzielono się również doświadczeniami obu krajów w zakresie sprostania rozmaitym zapotrzebowaniom rynku we wnętrzu na dobra zarówno materialne jak i duchowe.

W czasie kilkudniowych obrad, które odbywały się przy drzwiach zamkniętych, aby umożliwić swobodną, mierzwię nie skrepiwaną dyskusję zasta nawialiśmy się nad możliwościami realnego wkładu naszych krajów w „detente”, tym bowiem francuskim słowem określa się dziś powszechnie odprężenie.

Obrady odbywały się w dobrej atmosferze. Powągi tej atmosferze dodawała dostojna sceneria starego Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie podejmowano żadnych decyzji ani uchwał. Ale wartość konferencji, jak zresztą wartość innych spotkań tego typu, polega na tym, że parlamentarzyści, naukowcy i publicyści wymieniali myśli, poglądy i idee stwarzając bar dziej sprzyjające warunki do wzajemnego zrozumienia i sprzyjający klimat dla działalności tych, którzy decyzje podejmują.

## Dawnych wspomnień czar



Mimo obłędnej pogoni producentów samochodów za coraz większymi szybkościami i coraz nowocześniejszymi karoseriami, moda na stare samochody zaczyna już biec rekordy. Nie dziwimy się chyba patrząc na ten piękny model samochodu naszych pradziadków, będący jednym z eksponatów w muzeum pod duńską miejscowością Odense.

Foto: A. Wach

## Nad kartami nowego Kodeksu Karnego

**N**OWY KODEKS KARNY, który — po wielu latach pracy nad jego kodyfikacją, po licznych zmianach i szerokiej społecznej dyskusji — zatwierdzony w kwietniu br. przez Sejm PRL wchodzi w życie z pierwszym dnem nowego roku. budzi wśród Czytelników duże zainteresowanie. Świadczą o tym m. in. liczne listy i pytania telefoniczne, zgłaszane do redakcji. Na niektóre z nich staraliśmy się mniej lub bardziej wyczerpująco odpowiedzieć.

Dziś słów kilka o grupie pytań dotyczących warunkowego zawieszenia kary.

**O**TÓŻ, podobnie jak dotychczas obowiązujące przepisy, nowy kodeks przewiduje w określonych przypadkach warunkowe zawieszenie wykonania kary na przeciąg od 2 do 5 lat. Jest to, zgodnie z postanowieniem art. 74 kodeksu okres próby dla skazanego.

Same zasady zawieszenia wykonania kary są podobne do tych, jakie stosuje się obecnie. Zmiany polegają m. in. na możliwości zawieszenia kary orzeczonej w wymiarze do 3 lat pozbawienia wolności (stary kodeks dopuszcza możliwość zawieszenia kary tylko orzeczonej w granicach do 2 lat więzienia), jeśli skazanie nastąpiło za przestępstwo nieumyślne.

Tak więc — jak stanowi art. 73 § 1 nowego kodeksu:

„Sad może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze do 2 lat w razie skazania za przestępstwo umyślne, a w wymiarze do 3 lat w razie skazania za przestępstwo nieumyślne”.

W ramach tych ogólnych zasad, zawieszając wykonanie kary sad bierze pod uwagę warunki osobiste i wła-

ściwości sprawy, a także jego zachowanie się i dotychczasowy sposób życia. Wszystkie te elementy powinny złożyć się na uzasadnione przypuszczenie, że mimo niewykonania kary, skazany na nią będzie przestrzegał porządku prawnego, a przede wszystkim, że nie popełni nowego przestępstwa.

Oczywiście — żeby była jasność — zawieszenie nie stosuje się wobec recydywistów.

**Z**ASADNICZE JEDNAK NOVUM wobec kodeksu z 1932 roku polega głównie na rozbudowaniu obowiązków nakładanych na skazanego w okresie próby.

# Okres próby i obowiązków

Zawieszając wykonanie orzeczonej kary, sad może z obowiązać skazanego (art. 75):

- do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem;
- do przeproszenia pokrzywdzonego;
- do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie innej osoby \*\*);
- do wykonania określonych prac lub świadczeń na cele społeczne;
- do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu;
- do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;
- do poddawania się leczeniom;
- do powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, a także

● do innego stosowania postępowania w okresie próby, jeśli — zdaniem sadu — może to zapobiec popełnieniu ponownego przestępstwa.

Ponadto, w wypadku zagrożenia mienia społecznego, jeśli szkoda nie została naprawiona, sad ma obowiązek zobowiązać sprawcę do jej naprawienia. W razie niespełnienia tego warunku w określonym terminie, zarządzone zostanie wykonanie orzeczonej kary.

Bardzo istotne z punktu widzenia wychowawczego znaczenia instytucji warunkowego zawieszenia kary jest postanowienie, iż w okresie próby sad może ustanawiać nowe, rozszerzać lub zmieniać obowiązki nałożone na skazanego, a także w ogóle od wykonywania tych obowiązków go zwolnić, podobnie jak oddać go pod

— sad może zarządzić wykonanie kary.

Zarządzenie takie sad będzie mógł podjąć w okresie samej próby, jak i w ciągu dalszych 6 miesięcy. Ale też nie później. Po upływie bowiem sześciu miesięcy od zakończenia okresu próby skazanie ulega zatarciu z mocy prawa.

Człowiek więc skazany np. na 2 lata pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania tej kary na 3 lata, po trzy letnim nienagannym okresie próby sześciu dalszych miesiącach, w ciągu których nie naruszy porządku prawnego, będzie mógł uważać się za niekaranego. Wyrok bowiem wymazany zostanie z jego kartoteki, co zważywszy na konsekwencje, jakie to za sobą niesie — jest jeszcze jednym dowodem

JANUSZ KRAJEWSKI

\*) Przemysłowiec umyślnie zachodzi wtedy, gdy sprawca miał zamiar popełnienia czynu zabronionego, albo przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to. Z przestępstwem nieumyślnym mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca możliwość czynu zabronionego wprawdzie przewiduje, ale przypuszcza, że go uniknie, albo nie przewiduje choć powinien i może przewidzieć.

\*\*) To też jest nowością, jako że sprawa ta — choć oczywiście — nie była w dotychczasowym ustawodawstwie uformowana jednoznacznie, co nastrecało sporo trudności w orzecznictwie sadowym.

Zacznijmy optymistycznie: „Początek dzieła pozwalającego zmienić starca w młodzieńca...” Taką bowiem zapowiedzią rozpoczyna się tekst liczący ponad 4000 lat staroegipskiego papiirusu. Niestety, jego dalszy ciąg nie spełnia nadziei poszukiwaczy wiecznej młodości, każąc im szukać eliksiru życia w... naporze z zielonej kozieradki, dobrze znanej jako tuczająca pasza.

Historia marzeń o sztucznym przedłużaniu życia jest równie długa jak nasze dzieje. Od średnio-wiecznych alchemików do popularnych przed dziesięcioleciem prób dr Steinach i prof. Woronowa, którzy operowali metodą przywracania młodości na teorii hormonalnej, a praktycznie na przeszczerkach jądrowych — żadna z tych dróg — od metafizycznych deliracji do operacyjnych zabiegów — ani na krok nie zbliżyła ludzkości do „nieśmiertelności”.

## W poszukiwaniu

A może jest ona po prostu nieziszczalną mrzonką? Może... A jednak faktem jest, że istnieją organizmy zachowujące „wieczną młodość”. Dalsze i bliższe rodzajowi ludzkemu. Pływające meduzy mają określoną długość życia, ale polip, z którego raczkują, nie podlega starzeniu się, wytwarza nieustannie nowe oddzielające się od niego krążki, a ginie z przypadkowego powodu, który spowodowałby jego śmierć w każdym wieku. Jest teoretycznie nieśmiertelny dzięki ciągłej wymianie komórek, na skutek której jego cały organizm nieustannie się odnawia.

Idźmy dalej: większość małych ptaków żyjących na swobodzie wykazuje stałą umieralność bez względu na wiek, co więcej — wskaźnik zgonów niektórych ptaków spada z wiekiem. Dlaczegożby więc nie miałyby istnieć możliwości przedłużenia ludzkiego życia przed zahamowaniem procesu starzenia się?

Nie zostały jednak uwłeczone powodzeniem badania, których punktem wyjścia była teza, że starość jest konsekwencją degeneracji określonego gruczołu organizmu, przysadki mózgowej, gruczołów płciowych, czy tarczycy. Tysiące ba-

## eliksiru życia

dań wykazały, że w przypadkach, gdy gruczoły te nie uławniały żadnych objawów biologicznego starzenia się — organizm, jako całość, mógł być przykładem przemian starczych.

Teoria powszechnie przyjęta przez współczesną biologię jest powiązanie procesu starzenia się z przemianami wewnątrzkomórkowymi. Wypracowano trzy hipotezy, a właściwie trzy grupy pytań, na które uczeni poszukują potwierdzonych doświadczalnie odpowiedzi. Pierwsza możliwość — to ewentualność, że starzejemy się z powodu utraty komórek, których nie możemy zastąpić innymi. A może — tak stawia problem druga hipoteza — komórki wytwarzane przez organizm w późniejszym okresie życia są „mniej zdrowe” od wytwarzanych w młodości? I wreszcie trzecia teoria wiąże starzenie się z przemianami w koloidach, czyli substancjach włóknistych, spełniającej rolę spoiwa dla żywych komórek.

Za każdą hipotezą mnożą się jednak tajemnice i znaki zapytania...

Zakończyć więc trzeba również pytaniem: Czy biologowie są optymistami? Sukcesów w walce ze starzeniem się nie można oczekiwać jutro, ale sukces taki może być osiągnięty pewnego dnia. Mimo stałych postępów biologii i rozmiarów prowadzonych prac (w USA pracuje nad tą problematyką ok. 600 zespołów badawczych, drugie tyle zajmuje się nimi w ZSRR) nie wiemy, czy i kiedy będziemy dysponować środkami, który mogłyby przedłużać ludzkie życie.

Niezależnie jednak od takiego, oczekiwanego przez całą ludzkość odkrycia — na miarę wystrzelenia pierwszego człowieka w kosmos — celem i miarą współczesnego ataku biologów na starzenie się jest ujawnienie przyczyn determinujących przebieg tego procesu. Zrozumienie źródła przemian organizmu ludzkiego, związanych z upływem czasu — będzie zwycięstwem człowieka nad przyrodą. Zwycięstwem, którego praktycznego znaczenia nie jesteśmy w stanie ocenić.





